

Sygn. akt I NSW 2210/20

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

SSN Maria Szczepanec

w sprawie z protestu wyborczego J. S.

przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale Prokuratora Generalnego, Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 31 lipca 2020 r.,

wyraża opinię, że zarzut protestu jest niezasadny.

UZASADNIENIE

Dnia 17 lipca 2020 r. do Sądu Najwyższego wpłynął, nadany 14 lipca 2020 r., protest J.S. przeciwko wyborowi Prezydenta RP dokonanemu 12 lipca 2020 r.

W proteście podniesiono zarzut nieotrzymania zaświadczenia o prawie do głosowania. Na poparcie podniesionych zarzutów wskazano, że 29 czerwca 2020 r. Wnoszący protest wysłał pocztą elektroniczną, na adres Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w W., prośbę o wydanie ww. zaświadczenia i przesłanie go pocztą tradycyjną na wskazany adres w Polsce.

Na wezwanie Sądu Najwyższego stanowisko w niniejszej sprawie przedstawił Konsul RP Ambasady RP w W. (pismo z 24 lipca 2020 r.), wskazując,

że 2 lipca 2020 r. przygotowany wcześniej dokument został wysłany na wskazany adres listem poleconym ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP na zasadach określonych w ustawie. Zasady i tryb przeprowadzania wyborów na Prezydenta RP oraz warunki ich ważności zostały określone w Kodeksie wyborczym (dalej k.wyb.) w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 k.wyb. oraz w przepisach szczególnych określonych w art. 321-324 k.wyb. Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb. protest przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP może być wniesiony wyłącznie z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów, lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Na podstawie art. 321 § 1 i 3 k.wyb. w zw. z art. 15 ust. 2 u.wyb.2020 protest przeciwko wyborowi Prezydenta RP wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 3 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą (dalej: PKW), a wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których je opiera. Treść zarzutów nie może być jednak dowolna, ale powinna spełniać kryteria wymienione w przepisie art. 82 § 1 k.wyb. Osoba wnosząca protest jest ponadto zobowiązana do wykazania wpływu wystąpienia naruszeń na wynik wyborów. Przedmiotem protestu wyborczego jest bowiem ważność wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów poparte konkretnymi dowodami o których wiadomo wnoszącemu protest. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. (art. 322 § 1 k.wyb.).

Należy zauważyć, że praktyka wystawienia i przesłania zaświadczenia o prawie do głosowania przez konsula, biorąc pod uwagę, że nie określono terminu, w którym zaświadczenie ma być sporządzone i wysyłane – co związane jest z faktem, że zaświadczenie to powinno być zasadniczo odebrane osobiście (a jedynie wyjątkowo wysłane do wyborcy) i teoretycznie może być wydane w ostatnim dniu roboczym przed wyborami. Naruszenie prawa do głosowania można by stwierdzić jedynie wówczas gdyby konsul nie wydał zaświadczenia lub nie wysłał go pomimo pozytywnie rozpatrzonego wniosku dotyczącego wysyłki. W analizowanym przypadku konsulowi nie można nawet zarzucić opieszałości w wydaniu i przesłaniu zaświadczenia. Należy zauważyć, że wobec braku osobistego odbioru zaświadczenia przez wnioskującego (co jest rozwiązaniem podstawowym – jedynym dającym pełną gwarancję skorzystania z zaświadczenia zgodnie z wolą wnioskodawcy), konsul rozpatrzył pozytywnie jego wniosek o wysłanie zaświadczenia (co z punktu widzenia regulacji rozporządzenia Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 29 maja 2017 r. w sprawie spisu wyborców przebywających za granicą nie było jego obowiązkiem – wysyłkę zaświadczenia może bowiem zapewnić jedynie w „szczególnie uzasadnionych przypadkach”) i uczynił to w trybie wskazanym stosownymi przepisami (zob. § 11 pkt. 6 ww. rozporządzenia). Konsul nie mógł przekazać zaświadczenia w inny sposób.

Składający protest, wnioskując o przesłanie zaświadczenia pocztą i rezygnując z osobistego odbioru uczynił to na własne ryzyko. Stąd też sytuacja, na podstawie której sformułowano w proteście zarzuty, nie stanowi efektu działań konsula, lecz zagranicznego operatora świadczącego usługi pocztowe w obcej przestrzeni prawnej. Zarzuty nie odnoszą się więc do działań władz polskich ani też nie dotyczą spraw, na które konsul polski miałby wpływ. Kwestie te pozostają poza polską jurysdykcją, wynikają bowiem z przyjętej praktyki i prawa państwa przyjmującego. Kwalifikacja protestu przez Sąd Najwyższy z uwagi na fakt, że dotyczył on zdarzenia w przestrzeni obcego państwa, których konsul RP nie mógł nadzorować ani organy Rzeczypospolitej Polskiej nie miały na nie wpływu, nie wyklucza możliwości skierowania przez Składającego protest stosownych zarzutów wobec właściwych władz państwa obcego, czy też wobec podmiotów

świadczących w państwie tym usługi pocztowe, zgodnie z regułami procesowymi tego państwa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 323 § 1 i 2 k.wyb. uznał zarzuty protestu za bezzasadne.